KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 8 (20) Lutego. — Rok 1853. № 48. Dziś, Niedziela Sucha.—Jutro, ŚŚ. Eleonory i Fortunata.— Przybyło dnia godzin 2, m. 34.

Z polecenia Władzy wyższej, zarządzone zostało odnowienie Kościoła, dzwonnicy i muru smętarza w mieście *Lubartowie*, w Gubernji *Lubelskiej*, dawniej zwanem *Lewartów*, a położonem niedaleko rzeki *Wieprza*. Najpierwszym założycielem Świątyni PAŃSKIEJ w tem mieście, był Paweł-Karol *Sanguszko*, który w r. 1744 wymurował tamże *Farę*, a następnie fundował Kościół z Klasztorem dla XX. *Kapucynów*. Kwota jaka z woli Rządu na odnowienie w tem mieście Kościoła wyznaczoną została, wynosi według anszlagu rs. 4,975 k. 47.

N. PAN, przychylnie do przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej mianować raczył p. o. Inżeniera Gu: *Lubelskiej*, Assessora Kollegialnego *Dunina*, Kawalerem orderu Ś. Anny kl: 2ej.

Najjaśniejszy PAN, mianował Kawalerem Orderu Ś. Stanisława kl: III, Dra Med: *Bertrand*, Lekarza przy wodach mineralnych w *Schlangenbad*, w Xięstwie *Nassauskiem*.

W roku 1852, od dnia 2 (14) Czerwca, po koniec tegoż roku, uznani zostali za ukwalifikowanych do posiadania Beneficjów, w Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*: X. Ignacy *Larecki*, Komenndarz Kościoła parafjalnego w *Stawiszynie*. Posunięci zaś na wyższe stopnie: X. Wojciech *Rozumski*, na Przeora XX. *Paulinów* w *Wieruszowie;* X. Aloizy *Pustowski*, na Proboszcza we wsi *Sokolnikach;* X. Bartłomiej *Kieszczyński*, na Proboszcza we wsi *Kurowicach;* X. Gerwazy *Smułkowski*, na Proboszcza w mieście *Sompolnie;* X. Serafin *Pruss*, na Proboszcza w *Russocicach;* X. Franciszek *Matuszewski*, na Proboszcza we wsi *Małyniu*. W Dyecezji *Sandomierskiej*: X. Jakób *Stępniewski*, Poddziekan Katedry *Sandomierskiej;* X. Franciszek *Radkowski*, Wikarjusz przy Kościele w *Opatowie;* X. Karol *Bogdański*, Mansjonarz przy Kościele w *Bodzentynie;* X. Spiridjon *Wolski*, Kommendarz Kościoła w *Sulejowie;* X. Józef *Magnuszewski*, Proboszcz Kościoła w *Lasoczynie;* X. Grzegorz *Kwieciński*, Wikarjusz przy Kościele w *Ćmielowie;* X. Marcin *Rzepecki*, Proboszcz w *Gierczycach;* X. Henryk *Mroczkowski*, Wikarjusz przy Kościele w *Mikułowicach;* X. Tomasz *Wilczyński*, Kommendarz Kościoła w *Suchedniowie;* X. Paweł *Grymuziński*, Proboszcz w *Zakrzowie;* X. Augustyn *Ozdonkiewicz*, Proboszcz w *Wyszmierzycach;* X. Paweł *Kołdowski*, Proboszcz Kościoła w *Lissowie;* X. Mateusz *Tymiński*, Proboszcz Kościoła w *Ciepielowie*. Posunięci zaś na wyższe stopnie: X. Augustyn *Jurga*, na Proboszcza we wsi *Mniszku;* X. Stanisław *Świątkiewicz*, na Proboszcza we wsi *Czyżowie;* X. Maxymiljan *Kögel*, na Regensa w domu zdróżnych Xięży, na *Łysej Górze*.

Stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa, i następnie decyzji JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, wytapianie łojów surowych, odbywać się może tylko w miejscach oddalonych od mieszkań ludzkich, i w tym celu dla Mydlarzy *Warszawskich* przeznaczone zostały grunta wsi *Młocin*. Na tej zasadzie istniejące podotąd szmelcarnie we wsi *Pulkowie*, z początkiem wiosny r. b. do wsi *Młocin* przeniesione będą, gdzie potrzebne do tego budowle stawiać już zaczęto; gdyby więc który z mydlarzy tutejszych, życzył wytapiać łój surowy na swój rachunek, może urządzić własną szmelcarnię na powyższych gruntach, których część potrzebną nabyć może od Dziedzica za poprzednim zezwoleniem Rządu Gub: *Warszawskiego*.

Prokurator Królewski przy Try: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, zawiadamia, że Wiktor *Jasiński*, Obrońca przy Sądzie Pokoju Okręgu *Brzezińskiego*, na miesięcy sześć w urzędowaniu zawieszony został. Przez ten czas przeto, żadnych czynności do urzędu Obrońcy Sądowego przywiązanych, wykonywać nie może.— A. *Sadkowski*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Franciszka *Zgliczyńskiego*, b. terminatora brązowniczego, we wsi *Biernatach* Gub: *Płockiej* urodzonego, który w r. 1845, zbiegł za granicę i obecnie w *Austrji* przebywa, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu policyjnego i bytność swą zameldował, pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

JW. Jenerał-Lejtnant Xżę *Bebutow*, wyjechał do *Petersburga*.

JW. Radca Taj: *Czetyrkin*, Inspektor Główny Służby Zdrowia, Jenerał-Sztabs-Doktor czynnej armji, powrócił z *Kijowa*.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu Franciszek *Pusłowski*, Szambelan Dworu J. C. MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: *Grodzieńskiej*, wyjechał do tejże Gubernji.

W dniu 26 z. m. (7 b. m.), odbyło się w Kościele R-K. Ś-tej Katarzyny, w *Petersburgu*, Nabożeństwo żałobne, przy zwłokach ś. p. Ludwiki *Duparay*, wdowy po Radcy Dworu *Kohl*. Była ona Córką Filipa *Duparay* jednego z pierwszych Artystów Teatru *Francuzkiego* w *Paryżu*, który doczekawszy się późnej starości, umarł w r. z. Człowiek ten surowych obyczajów, niepozwolił nigdy, aby Córka widziała go kiedy na scenie. Oddał ją na wychowanie do Klasztoru w *St. Denis*, a później odesłał do *Petersburga*, gdzie się odznaczyła jako Nauczycielka jednej z pierwszych pensji płci żeńskiej.

Za duszę ś. p. Marji-Adeli z Zmaczyńskich *Konarskiej*, pojutrze, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów* o godzinie 10ej z rana; na które zapozostały Mąż, Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Za spokój duszy ś. p. Izabelli z Malewskich *Grabowskiej*, odbędzie się jutro, w Kościele XX. *Pijarów*, o godzinie 10ej z rana, żałobne Nabożeństwo.

Wiara *Towstoles*, z domu *Müzdardt*, Żona b. Naczelnika Powiatu *Kieleckiego*, po długiej i ciężkiej chorobie, w młodym jeszcze wieku, bo dopiero lat 36 mająca, doczesne zakończyła życie. Stroskany Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację ciała zgasłej, jutro o godzinie 9tej z rana, z domu Nro 2911/12 przy rogu ulic *Jerozolimskiej* i *Solec*, na smętarz w *Woli*.

Według dalszych sprawozdań o postępie *cholery* w r. z. w Królestwie, już po dzień 4 Grud: r. z. ani jedna osoba w *Warszawie* niepozostała chorą na tę epidemję; zaś Królestwo, przedstawiało po tęż samą datę następujący obraz: W całej Gubernji *Warszawskiej*, pozostawało zapadłych na cholerę osób 19; w *Radomskiej* 102; w *Płockiej* 16; *Lubelskiej* 49; *Augustowskiej* 18. Tak więc do 4 Grudnia, najsilniejszą była ta epidemja w *Radomskiem*. Ale bo też po ową datę o której mówimy, niemieliśmy jeszcze *zimy;* dziś gdy kilkokrotne przeszły już mrozy, a nawet i jeszcze trzymają, zapewne i wypadek chorób, będzie żaden, albo znacznie mały.

Z okoliczności obudzonego w tych dniach zajęcia, i coraz liczniejszego zwiedzania obrazu *Chozroe-Duzzi*, w sali gmachu Warsz: Tow: Dobro:, obraz ten jeszcze przez *dni kilka*, na powszechne żądanie wystawiony będzie na widok publiczny.

Kalisz dnia 18 Grudnia 1852 r.— W zeszłym miesiącu, w mieście naszem, odbył się w Kościele Sgo JÓZEFA, akt ślubny Wgo Ildefonsa *Gurynowicza*, Majora pułku linjowego *Kostromskiego*, Syna Pawła, Właściciela majętności *Białystoczek*, w Gubernji *Wileńskiej*; z Panną Augustą-Amelją dwóch imion *Łyskowską*, urodzoną z Heleny z Sielskich *Łyskowskiej*, i Leona *Łyskowskiego*, Konsyljarza Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Regencji *Kwidzyńskiej*, w *Prusiech*, obojga już nieżyjących. Łączącej się Parze, w obec zebranych Towarzyszów broni Pana Młodego, pobłogosławił W. JX. *Dydak*, Proboszcz parafji Sgo JÓZEFA.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od małego *Felusia z Nowogeorgiewska* kop. sr. 75. na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Bezimiennie rs. 1 dla Kaleki na *Lesznie* pod Nrem 655.

Nakładem Xięgarni Henryka *Natansona* w *Warszawie*, wyszedł zeszyt 20ty *Galerji Mnichowskich*, i zawiera ryciny: *A. van Everdingen*, Burza, i *Brouwer*, u Cyrulika. Cena zeszytu kop. s. 25. Prenumeratę przyjmują wszystkie Xięgarnie krajowe i zagraniczne.

Ściśnięta w różnych miejscach lodami, *Wisła*, nie przestaje wszakże przybierać, i gdy z początkiem Lutego sięgała stóp pięciu i cali kilka, wczoraj już doszła do stóp 8 cali 6. Nie jest to wprawdzie nagły przybór, ale jak na mrozy, to dosyć szczególny. Dziś rano wysokość wody stóp 8.

Numera 4 i 5 *Tygodnika Lekarskiego* wyszły z druku, i zawierają artykuły PP. *Poradni*, *Reuttowicza*, *Nathansona*, *Dworzaczka* i *Rosenbluma;* oraz w odcinku: Nowe listy *Liebiga* o *chemji*.

Wczoraj około godziny 9ej wieczorem, wszczął się pożar w posessji W. *Banzemera*, leżącej przy *Nowym Zjeździe;* ale spieszna pomoc udzielona przez Straż ogniową, położyła tamę płomieniom, i wszczęty pożar niebawem przytłumiła.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 5 k. 78½; *pszenicy* rs. 7 kop. 92; *jęczmienia* rs. 5 kop. 63; *owsa* rs. 3 k. 81½; *siana* furę jedno-konną od rs. 2 k. 62½ do rs. 3 k. 60; *siana* furę parokonną od rs. 4 kop. 5 do rs. 7; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 5 do rs. 1 k. 95; *kartofli* czetwert rs. 2 kop. 45; *okowity* wiadro rs. 2 k. 90; *szumówki* wiadro rs. 1 kop. 75.

Adam *Mościcki*, wykwalifikowany Lekarz przez Radę Lekarską Królestwa, obrał sobie mieszkanie w domu Wgo *Kurtza*, Bazar zwanym, przy ulicy *Granicznej;* gdzie chorych bezpłatnie przyjmuje rano od godz: 7mej do 9tej, po południu zaś od 3ciej do 5tej.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Dramacie *Pajac*, Pani *Komorowska* 7-kroć, Panna Helena *Fruzińska* 5-kroć, Pan *Rychter* 11-kroć, Pan *Swieszewski* 2-kroć, i Helenka *Popiel* 2-kroć.

P. Roman *Turczynowicz*, Reżyser baletu, wczoraj powrócił z *Tryestu*.

W *Petersburgu* schwytani zostali trzej ludzie, którzy w znajdującym się w odległości 32 wiorst od *Peterhofu*, szynku, popełnili grabież, a szynkarza miejscowego wraz ze służącym, zbiwszy dla wybadania gdzie mają ukryte pieniądze, a następnie związawszy, zapakowali ich pod deski z podłogi, i nakryli takowemi, postawiwszy na nich beczkę ze śledziami. Następnie powytaczali wódkę, zabrali pieniądze, zaczęli tłuc naczynia, strzelać do nich z fuzji, i zrujnowawszy wszystko, uciekli. Związane pod deskami ofiary, po kilkogodzinnem staraniu wydobyły się, a przywiezione do *Petersburga* i stawione na oczy złoczyńcom, poznali tychże od razu.— N. PAN, mając SOBIE przedstawioną tę okoliczność, za odznaczające się rozporządzenia Dozorcy Kwartałowego Sekretarza Gubernjalnego *Goloszczapowa*, ku wyśledzeniu pomienionych przestępców, raczył NAJMIŁOŚCIWIEJ udzielić temuż *Goloszczapowi* Order Štej ANNY klassy IIIciej.

ANGLJA. — W *Windsor* uroczyście obchodzono rocznicę trzynastą ślubu Królowej; rano muzyka wojskowa odegrała koncert, przez cały dzień bito w dzwony Kościołów, artylerja dawała salwy, wieczorem był obiad u dworu. — Lord *Radcliffe* oświadczył, że wróciwszy do *Stambułu*, starać się będzie, ażeby sprawa *Czarnogórców* załatwioną była bez krzywdy *rajasów* i bez poniżenia *Porty*. Lord wkrótce wyjeżdża, jak o tem Ministrowie Izbie donieśli.— Na giełdzie *Londyńskiej* rozeszła się pogłoska, że *Porta* myśli zaciągnąć nową pożyczkę.— Od 10go Lutego, śnieg dość często pada w *Londynie*, na polach pod miastem leży on na pół stopy wysoko; od lat trzech nie pamiętają śniegu w południowej *Anglji*.— Do *Australji* wysyłają machiny

i urzędników dla urządzenia tam mennicy; znowu wiele złota ztamtąd się spodziewają. — Niejaki P. *Watson*, w rozmaitych punktach *Londynu* robi bardzo szczęśliwe doświadczenia, z oświetleniem elektrycznem, nader taniem, według nowych zasad urządzonem. — Do *Liverpool* nadeszły już dla *pałacu kryształowego* ozdoby ścienne, kopjowane w *Pompei*, których użyją w nowym *pałacu kryształowym*.— W r. z. expedjowano w *Anglji* pocztą 379,500,000 listów, 19 miljonów więcej, niż w r. 1851. (Preuss: Ztg).— (Ill: Leipz. Ztg.)

Austrja.— Ministerjum wojny zostało zwinięte, trzej Feldmarszałkowie-Porucznicy, którzy byli naczelnikami wydziałów, otrzymali inne obowiązki; b. Minister wojny Feldm:-Por: *Csorich*, został dowódzcą 7go korpusu w *Gratz*. Ministerjum wychowania będzie także zwinięte; na jego miejsce zaprowadzą, jak dawniej, nadworną radę nauk.— Poseł Cesarsko-Królewski w *Paryżu*, Pan *Hübner*, został mianowany Radcą Tajnym.— Nuncjusz Papiezki w Marcu zwiedzi Kościoły *Węgier*, *Kroacji* i *Sławonji*.— Rząd C. K. doniósł Stolicy Apostolskiej, iż drogą układów spodziewa się od *Porty* uzyskać dla Chrześcjan jej poddanych, ważne złagodzenia. (Neue Preuss: Ztg).

Czarnogórze.— *Turcy* ciągle na dawnych stoją stanowiskach; kroki wojenne całkiem zawieszono. *Piperi* i *Bielopowliczi* trzymają jeszcze z *Omerem*, ale w innych nachjach zajętych przez *Turków*, coraz silniej *Czarnogórski* duch się objawia. Wielu *rajasów*, lękając się rozbrojenia, robią przygotowania do wyjścia do *Austrji*. (Lloyd).

Francja. — *Paryż, 14go Lutego*.— Dziś w wielkiej sali Marszałków w *Tuileries*, nastąpiło otwarcie posiedzeń Senatu i Ciała Prawodawczego na r. 1853. Około w pół do 1ej, przybyły biura obu Izb pod silną eskortą, Deputaci, Senatorowie; inni przybywali pojedynczo. W sali Marszałków oprócz Senatorów i Deputowanych, zebranemi były: Ciało dyplomatyczne, deputacje Duchowieństwa, Sądu kassacyjnego i innych wyższych sądów, cała Rada Stanu, Jenerałowie obecni w *Paryżu*. Na kilka minut przed pierwszą, weszła Cesarzowa z swym dworem, i zajęła miejsce w trybunie; o 1ej wszedł Cesarz w towarzystwie Xiążąt, otoczony dworem i Ministrami. Salwa z 101 strzałów działowych, doniosła miastu o rozpoczęciu ceremonji. Cesarz siadł na tronie, i wezwał obecnych, by także swe miejsca zajęli; następnie odczytał mowę, w której daje jak najuroczystsze zapewnienia pokoju; oświadcza, że pomyślność kraju wzrasta, że majątek ruchomy *Francji*, który codzień obliczyć można (na giełdzie), powiększył się w ciągu roku o 2 miljardy; nareszcie donosi, że armja zmniejszoną będzie o 20,000 ludzi. Po tej mowie przerywanej częstemi oklaskami, Senatorowie i Deputaci, szczegółowo składali przysięgę nową; po czem Minister stanu doniósł, że posiedzenia na r. 1853 otwarte zostały. Cesarz wśród okrzyków opuścił salę, podobnież żegnana wyszła za nim zaraz Cesarzowa; 101 strzałów działowych doniosło o końcu ceremonji. Sala była tak urządzoną, jak w r. z. przy otwarciu Izb; dla Cesarza tron, dla Xcia *Hieronima* krzesło z poręczami, dla Xięcia *Napoleona* krzesło proste, dla innych Xiążąt, Ministrów, Prezesów etc. taburety, dla reszty zgromadzenia ławki. Wszyscy byli w wielkich mundurach i granatowych spodniach; Cesarz był w mundurze Jenerała dywizji. Mowa Cesarza bardzo dobre wrażenie zrobiła na giełdzie i w mieście. Spodziewano się w niej uwiadomienia, że Cesarstwo w lecie odbędą podróż do południowej *Francji*, ale nie wspomniano jeszcze o tym projekcie.— Xiążę *Napoleon* w przyszłym tygodniu wyjeżdża do *Algierji*, z komisją uczonych; poznawszy osadę, wróci do *Paryża*, gdzie uorganizuje przyszłą swą administrację *Algierji*.— Koronacja ma się odbyć między 1ym a 5ym Maja; Cesarz jeszcze nie postanowił, czy w *Reims* czy w *Paryżu*; w *Reims* wiele kosztów i zachodów spowodować by musiała. Spodziewają się ciągle przyjazdu Ojca Śgo. Deputację z *Lille* Cesarz zapewnił, że w lecie zwiedzi departamenta północne.— *Monitor* ogłasza liczne mianowania w *legji honorowej*.— Roboty koło *Luwru* postępują naprzód bardzo żywo. — W Poniedziałek, Ciało prawodawcze przedstawiać się będzie Cesarzowej; Komisja *balu* Ciała prawodawczego podała się do dymisji, ponieważ jej projektów nie przyjęto jako zbyt trudnych do wykonania.— Cesarzowa nie zmieniła wcale dawnego trybu życia; codzień spotkać ją można jadącą konno w lasku *Bulońskim*; Cesarstwo teraz często zwiedzają teatra.— W ciągu Grudnia r. z., sprzedano na targu *de la Vallée* 1,152,227 sztuk drobiu i zwierzyny, i 1,044,722 kilogramów ryb. (Indep: Belge).

Paryż 15go Lutego, (d. t.) — *Monitor* ogłosił postanowienie Ministra wojny, zmniejszające armję o 20,000 ludzi. (Indep: Belge).

Hiszpanja.— Z *Madrytu* donoszą pod dniem 10 b. m., że wybory dały dotąd 244 ministerjalnych, a 59 opozycyjnych; jeszcze nie wiedzą o wypadku 34 wyborów. Papiery w górę poszły. (St. Anz:).

Rozmaitości.— W *Faenza* mieszka ubogi lecz powszechnie od całej okolicy szanowany Xiądz, który umiał wpływem swoim nakłonić bogatego Margrabiego F., do świadczenia licznych za jego pośrednictwem ofiar. Pewnego wieczora przybył do mieszkania Xiędza mężczyzna przyzwoicie ubrany, pod pozorem wezwania go do chorego. Zostawszy sam-na-sam z Xiędzem, rzekł doń otwarcie: »Jestem przywódzcą bandy, potrzebuję 200 cekinów; wiem że nie masz pieniędzy, ale skoro zażądasz od Margrabiego F., ten ci ich nie odmówi. Mógłbyś mnie wydać do policji, ale pierwszy krok w tym celu zrobiony, będzie wyrokiem twojej i Margrabiego śmierci. Xiądz przerażony poszedł do Margrabiego, i przyniósł odważnemu bandycie żądaną kwotę. Podobny wypadek zdarzył się w tym samym czasie pod miastem *Imola*, gdzie o kilkaset kroków za miastem leży zamek, w którym bogata wdowa mieszka. Do tego zamku weszło 12tu zbrojnych ludzi, obsaczyło wszystkie wyjścia, i zażądało mówić z Panią. Przywódzca oznajmił jej, iż potrzebuje 2,000 talarów. Przerażona wdowa oświadczyła, iż pozwoli cały zamek zrewidować, bo nie ma żądanej summy. »Prawda”, odpowiedział przywódzca, »ostrożność Pani jest na swojem miejscu w tak niebezpiecznych czasach jak dzisiejsze, ale pieniądze

Pani znajdują się u jej bankiera, który właśnie w tej chwili jest w kawiarni. Posłaniec twój mógłby zamiast do bankiera, udać się do policji, ale ostrzegam, iż mam dobrych szpiegów, jeden wystrzał u bramy miasta zawiadomiłby mię o zbliżaniu się żandarmów, a wtedy nikt żywcem z tego domu nie wyjdzie." Na taki argument, Pani domu napisała list do bankiera, żądając pieniędzy, a kiedy posłaniec wrócił, bandyci opuścili dom, zapewniając właścicielkę, iż odtąd może być spokojną. Dzienniki podają jeszcze mnóstwo innych wypadków, napaści na podróżnych, rozbojów, morderstw i rabunków.— Jenerał *Rozas*, Ex-Dyktator *Buenos-Ayres*, ofiarował P. *Nives*, fryzyerowi i cyrulikowi w *Southampton*, wspaniałą mydelniczkę srebrną, z następującym napisem: »Ofiarowana przez Jego Excellencję Jenerała *Rozas*, P. *Nives*, jako dowód wdzięczności. *Southampton*, 25 Grudnia 1852 r." Do tego podarku dołączony był list następujący: »Kochany Panie! chciej przyjąć tę mydelniczkę; główną jej zasługą jest, że towarzyszyła mi we wszystkich kampanjach. Wyrobioną jest w *Buenos-Ayres*. Jest więcej użyteczna niżeli piękna, i posłuży ci raz jako pamiątka odwiedzin które mi oddawałeś, drugi raz jako pomoc w twem zajęciu. Przyjm Pan zapewnienie szczerego szacunku i t.d. Jan Manuel *Rozas*."— *Kurjer Barcellońsk*i podaje następujące oryginalne doniesienie: »Panowie Kochankowie, którzyby pragnęli sprawić miłą niespodziankę swym Damom, zechcą zgłosić się do odźwiernego teatru miejskiego, a ten dostarczy im orkiestrę złożoną z 14tu osób, która za 20 realów (rs. 1 k. 20), pod oknem lub drzwiami łaskawie sobie wskazanemi, wykonywać będzie przyjemne serenady.— Pewien *dorobkowicz* prowadzony przez swego lokaja do karety, przez zapomnienie stanął za powozem, a lokajowi wskazał miejsce we środku; gdy go tenże ostrzegł, zawołał: »Co to jest *przyzwyczajenie!*"

SZARADA.

O skromna *druga z pierwszą*ʹ ty darów nie skąpisz,
I często obce *drugie* i *trzecie* zastąpisz,
Liczne się tego *wszystkie*, po świecie już szerzą,
Ale cóż?... są *profany*... którzy w to niewierzą!
(Zeszła Szarada *Sielawy*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Burmejster Jene:-Major z Nasielska; Byszewski Lud: Oby: z Uciszów nr 636/7; Grzymała Józ: Oby: z Grzymał nr 2673; Krosnowski Eustachy Oby: z Koszelewa nr 584; Komierowski Juljan Oby: z Jasiennicy nr 1775; Miaskowski Sew: Doktór z Suwałk nr 2239; Moraczewski Leon Oby: z Kozłówka nr 2673; Nieniewski Cypryan Oby: z Słomkowa nr 668; Potocki Miecz: Hr. z Cesarstwa nr 626; Sabler Amelja Żona Radcy Stanu z Werony nr 570.

Wyjechali: Bardziński Zyg: Oby: do Soboty; Bogusz Jan Ob: do Niwek; Bielscy Hen: Oby: do Lublina, i Winc: Ob: do Uher; Bujalski Bolesław Oby: do Żelechowa; Byszewski Sew: Ob: do Mężenina; Doliwa Lucjan Ob: do Zambrowa; Kiciński Bronis: Hr. do Ojrzenia; Mikuliński Xaw: Dokt: do Krakowa; Niemojowski Lud: Oby: do Radoszewic; Petrow Rz: R. S. do Nowej Alexandrji; Sumińska Zofja Żona Radcy Stanu do Łomianów; Zaborowska Elżbieta Żona Rad: Stanu do Łomży; Zaremba Matylda Oby: do Poznania.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Alea, w domu pod Nrem 1669, jest do najęcia od Wielkiej-nocy **LOKAL**, na dole od frontu, składający się z 7miu Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Stajni i Wozowni;— w Oficynie zaś, trzy Pokoje i Kuchnia. Bliższą wiadomość powziąść można w domu Wnej Karoli, przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 1020, na 1m piętrze od frontu.



Pod Nr 904 przy ulicy Chłodnej, jest do sprzedania **KOCZYK** na stojących resorach, z wszelkiemi przyborami, zdatny do podróży i w mieście;— tudzież **SIANA** pięknego, przeszło 200 cent:, z warunkiem zabrania kosztem Kupca. Wiadomość pod Nr 1335 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, w sień przy latarni, na 2m piętrze; wskaże Służąca Józefa.

Kommisarz Administr: Cyrk: 1 i 11.— W wykonaniu Reskryptu JW. Radcy Stanu Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, z d. 29 Stycz: (10 Lutego) r. b. Nr 1359, podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 10/22 b. m. o godz: 10 z rana, odbywać się będzie pod Nr 74 przy ulicy Jezuickiej, licytacja głośna na sprzedaż Ruchomości, j. t. Garderoby, Bielizny, Pościeli, Zegarka złotego, i t. p. przedmiotów, po ś. p. Felixie Janikowskim pozostałych; mający przeto chęć ubiegania się o kupno tychże, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu powyż oznaczonym.— Assesor Koleg:, *Pawłowicz*.



OSTRYGI świeże holsztyńskie nadejdą jutrzejszą Pocztą, do Handlu Win i Korzeni Ernesta Nickiego, przy ulicy Bielańskiej Nr 466.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, nadszedł transport **KUROPATW, JARZĄBKÓW, KAPŁONÓW, CIETRZEWI, GŁUSZCY**, i **KAWJORU** Astrachańskiego zupełnie mało-solonego.— A. *Kucharkin*.

Onegdaj w przechodzie przez ulicę Marszałkowską, plac Saski, Wierzbową na Senatorską, zgubiono **PELERYNĘ** od salopy, koloru popielatego. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o oddanie do Magazynu P. Wolniewicz, przy ulicy Senatorskiej Nr 496, gdzie prócz wdzięczności, otrzyma nagrody rsr. 2.

Marcjanna **LITMAN**, około roku 1820, wyszła za mąż za Kupca Handlu Bławatnego lub Korzennego. Ktoby posiadał wiadomość o tej Osobie, uprasza się o doniesienie pod Nr 48 do Hotelu Saskiego.

We Czwartek, w Teatrze Wielkim, w krzesłach, na przodzie po lewej stronie, zostawioną została **PERSPEKTYWA**. Uprasza się o oddanie do Cukierni P. Loursa.

Pięć KUPONÓW od Listu Zastaw: lit: A. Nr 293,121 z 5ciu ostatnich półroczów, zaginęło właścicielowi; ostrzega się zatem, aby takowych nikt nie nabywał, gdyż uczynione zostały, gdzie należało, stosowne kroki w celu wstrzymania wypłaty przypadającej podług nich należytości, aż do wylegitymowania się z posiadania tychże kuponów.

DOBRA ziemskie Dąbrówka w Okręgu Zgierskim, pod miastem Zgierzem położone, w których zabudowania w najlepszym stanie, tak pod względem gospodarstwa, jako też wygody właściciela, i gospodarstwo płodozmienne od lat kilku, do sprzedania. Bliższą wiadomość Właściciel ich w Dobieszkowie pod Strykowem mieszkający, udzieli.

WIEŚ o mil 4 od Warszawy odległa, po prawej ręce Wisły, 50 włók rozległości mająca, jest do sprzedania z wolnej ręki, lub do wydzierżawienia na 6cio-letni przeciąg czasu.— OSOBA młoda po ukończeniu Pensji, gdzie oprócz języków w takcie muzyki kształciła się, życzy udać się za granicę, czyli to do konwersacji lub dozoru i udzielania Nauk młodym Panienkom. Wiadomość w Kantorze Infor: Nr 386 przy ul: Krak:-Przedm:.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe zimna 1.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Helena de la Seigliére*.

Zawiadamia się Szan: Amatorów **BLINÓW**, iż na porcje lub pół-porcje, każdego czasu takowych dostać można, pod Nr 269 przy ulicy Freta; oraz **SIELAW** świeżo smażonych, i innych **RYB**, JEDZEN, po miernej cenie.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wol[illegible] drukować. Warszawa d. 8 (20) Lutego 1853 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L. T. Tripplin*.